



Warszawa, 10/10/2008r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO-600185-III/08/MRP**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

**Pani**  
**Danuta Szostak**  
**Konsul Generalny**  
**Konsulat Generalny RP**  
**w Reykjavíku**  
**Skulatun 2**  
**105 Reykjavík**  
**Republic of Iceland**

### ***Szanowna Pani Konsul***

W ciągu ostatnich dwóch tygodni w światowych mediach, w tym polskich, pojawiły się bardzo niepokojące - wręcz katastroficzne - informacje o sytuacji gospodarczej Republiki Islandii oraz przyszłości tego kraju. Przyjąłem te informacje z dużym niepokojem przede wszystkim ze względu na fakt, że nasi rodacy stanowią największą liczebnie grupą obcokrajowców zamieszkujących to państwo. Populację polską można szacować - według różnych danych i źródeł - od 7 do 20 tysięcy osób.

Jest oczywiste, że islandzki kryzys gospodarczy doprowadził do widocznego pogorszenia sytuacji ekonomicznej Polaków w tym kraju. W związku z lawinowym spadkiem wartości korony islandzkiej oraz rosnącą inflacją znacząco topnieją oszczędności naszych rodaków i realnie zmniejszają się otrzymywane przez nich wynagrodzenia. W „Gazecie Wyborczej” w artykule „Polacy dobijają Islandię” podano informację, że 3 miliony koron wartych rok temu 30 tysięcy euro obecnie jest wartych od 12 do 13 tysięcy euro. Pojawiają się również informacje o możliwych masowych zwolnieniach w miejscowych firmach, które dotkną w pierwszej kolejności obywateli polskich (np. w powyższym artykule „GW” zawarto informację, że 70 % pracowników sektora budowlanego to Polacy).

Oprócz informacji dotyczących sfery gospodarczej są także i informacje o nastawieniu Polaków do panującego kryzysu gospodarczego. Są one jednak często sprzeczne lub rozbieżne, a na ich podstawie nie można wyrobić sobie jednoznacznej opinii.

Na przykład w czwartkowym „Dzienniku” w artykule „Polacy ogołocili sklepy na Islandii” poinformowano, że ogarnięci paniką Polacy masowo wykupują produkty spożywcze w miejscowych sklepach z tanią żywnością zaś tego samego dnia TVN24 poinformowało - powołując się na słowa pana konsula Michała Sikorskiego - że „Polacy w obliczu kryzysu opuszczają Islandię, jednak nie ma wśród nich paniki”. Na podstawie tych informacji można wywnioskować, że znaczna część Polaków pragnie jednak jak najszybciej opuścić Islandię (przede wszystkim odnosi się to do osób, które przyjechały do tego kraju wyłącznie w celach zarobkowych).

Mając na uwadze powyższe i działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.), zwracam się do Pani Konsul z uprzejmą prośbą o przedstawienie informacji o obecnej sytuacji obywateli polskich przebywających na terenie Islandii oraz o podjętych i planowanych przez Konsulat Generalny działaniach.

*Łączę wyrazy szacunku*

*/-/ Janusz Kochanowski*